

# NOWINY

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 85. — Telefon 33. — Skrzynka pocztowa 142. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 63.050

Redaktor Naczelny przyjmuje 5—7 po południu.

Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje 11—1 po południu.

Ceny ogłoszeń: W tekście 20 gr., za tekstem 16 gr., nekrologi 12 gr., zwyczajne 5 gr., za wiersz milimetry; strona ogłoszeniowa podzielona na 8 lamów. Ogłoszenia w kolorach o 50 procent drożej. Drobne ogłoszenia 5 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 3 gr. za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej.

Warunki prenumeraty: W administracji, biurach dzienników, kioskach — zł. 3 z odnośnikiem do domu; zamiejscowa zł. 3 gr. 50 miesięcznie.

## Sowbandyci nie próżnują, lecz w dalszym ciągu szerzą postrach i grozę na Kresach.

### Tym razem dokonali rozboju pod Leśną.

Pociąg osobowy, idący z Brześcia do Baranowicz, został zatrzymany na przestrzeni pomiędzy stacjami Domanowem i Leśną w odległości 8 km. od tej ostatniej.

Była godz. 7:45 rano. Maszynista dostrzegł czerwoną chorągiewkę, ustawioną w pozycji: stój! Oczywiście

#### pociąg zatrzymał.

A wtedy zaczęła się „operacja“.

Rozstawieni po obu stronach kolejowego toru w linii strzeleckiej bandyci rzucili się do drzwi wagonów.

Przedewszystkiem przetrząsnęto sumiennie i dokładnie

#### wagon pocztowy i bagażowy,

poczem zabrano się z niemięszą gorliwością do wywracania kieszeni i portfeli podróżnych. Prócz kosztowności i gotówki, zabierano walizy i juki, a w wielu wypadkach

#### ściągano z pasażerów odzież.

W pociągu znajdowało się dwóch policjantów, kilku oficerów i żołnierzy.

Ci z nich, którzy mieli broń przy sobie, gotowali się

#### do stawienia oporu.

Ale wtedy stało się coś, czego nikt chyba nie mógłby przewidzieć.

Zdemoralizowani widokiem opryszków, uzbrojonych w karabiny maszynowe i granaty ręczne.

pasażerowie rzucili na własnych obrońców

i zmusili ich do bierności.

W czasie tego uśmierzenia „buntowniczych porywów“ połączonymi siłami ofiar i bandytów został zabity policjant Jan Stulka i ciężko ranny porucznik 26 p. ul., Zareki.

Po skończeniu rabunku, banda podzieliła się na dwie grupy,

z których pierwsza udała się na południe, w kierunku pow. kossowskiego, druga zaś na północ w stronę Czewlewa.

Wśród obrabowanych padł ofiarą płatnik kolejowy, który w chwili napadu miał przy sobie sumę 3500 zł.

Wiadomość o napadzie dotarła do Baranowicz dopiero w godzinę później, a więc około 9-ej rano.

Bezwzględnie wysłano pościg z 30 konnych policjantów z ko-

mandantem powiatowym na czele, o 12-ej zaś w południe ruszył oddział ułanów, mając na celu okrążenie ściganych.

Do wieczora

aresztowano 20 podejrzanych o napad.

Zdołano ustalić, że bandą dowodzi

znany instruktor band dywersyjnych Arszynow.

Wojewoda nowogródzki, gen. Januszajtis, w czasie napadu

bawił w Wilnie,

skąd — otrzymawszy raport — niezwłocznie wyjechał do Nowogródka, aby osobiście objąć kierownictwo akcją pościgową. Zastępujący go pułk. Ajdukiewicz uczynił tymczasem wszystko, co leżało w jego mocy, by sprawcy napadu nie uszli z obięży.

Tak w krótkim schemacie przedstawia się wczorajsza impreza sowbandytów.

Ze źródeł miarodajnych otrzyaliśmy informację, że szczegóły pościgu — aż do jego ukończenia —

trzymane będą w ścisłej tajemnicy.

Do tej samej chwili wstrzymać się należy z wysnuwaniem logicznych wniosków.

## Nowy przedstawiciel Sowietów w Polsce.

Przyjechał do Warszawy wprost ze stacji Stolpce nowy przedstawiciel S. S. S. R. p. Wojkow.

Na dworcu Głównym spotkał go ze strony M. S. Z. p. Lubomirski oraz całe poselstwo Sowieckie in corpore.

P. Wojkow zamienił kilka słów z p. Lubomirskim, po czym uściśnawszy dłoń niektó-

rym członkom poselstwa sowieckiego, odjechał oczekującym go autem do hotelu Rzymskiego.

P. Wojkow, o osobę którego toczył się spór między Rządem Polskim i S. S. S. R. jest na pozór, bardzo ujmującej powierzchowności i robi wrażenie światowca.

## Monety srebrne.

Puszczone w obieg srebrne monety 2-złotowe, bite były w Ameryce i w Anglii; w Ameryce monety dla Polski biła mennica państwowa Stanów Zjednoczonych, w Anglii zaś mennica prywatna pod kontrolą królewskiej mennicy Wielkiej Brytanii. Wśród bitych zagranicą monet okazały się braki, o których dyrektor mennicy państwowej przy odbiorze monet w Warszawie zdał sprawozdanie ministerjum skarbu. Aby nie odwlekać ustalonego pierwotnie terminu dania ludności monet srebrnych, pan minister skarbu polecił przesortować otrzymane transporty monet, wybrać monety z defektami i resztę pusić w obieg. Jednocześnie wydano odpowiednie zarządzenia, aby nowe transporty monet bitych za granicą nie miały braków.

Przy sposobności zaznaczamy, iż wszystkie monety puszczone w obieg, mają zgodną z ustawą wagę i wysokość próby, dźwięk zaś polskich monet srebrnych różni się od dźwięku monet rublowych i półrublowych głównie dlatego, iż monety polskie są wkłesłe, co przy rzucaniu matuje ich dźwięk w odróżnieniu od monet płaskich.

FRYZJER  
Damski i Męski  
powrócił z zagranicy  
Piotrkowska 103  
ST. NOWACKI.

## Armja polska otrzymała należną satysfakcję.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje:

W toku przeprowadzonych dochodzeń administracyjnych w sprawie dowódcy O. K. X., generała dywizji Latinika, — członkowie deputacji, wysłanej przez komitet obchodu 10-lecia wymarszu Legionów z Przemyśla, podtrzymują nadal zarzuty, podniesione w prasie przeciw generałowi dywizji Latinikowi co do użycia wysoce obraźliwych słów pod adresem Legionów polskich.

Gdy prawo ścigania generała Latinika w tym kierunku tak w drodze sądowej jak i dyscyplinarnej z powodu spóźnionego zawiadomienia o tych zarzutach urzędu prokuratorskiego uległo przedawnieniu, generał dywizji Majewski, jako zastępca ministra

spraw wojskowych, skierował akta dochodzeń do sądu honorowego, dla generałów do dalszego urzędowania.

Równocześnie wniósł generał dywizji Latinik na ręce ministra prośbę o przeniesienie go w stały stan spoczynku. Do czasu przeprowadzenia formalności z tem związanych, udzielony mu został urlop z dniem 3 listopada r. b.

\*\*\*

Komunikat, zamieszczony powyżej, potwierdza całkowicie nasze poprzednie doniesienie o tem, zewszachmiar pożałowania godnym zajściu, które w szeregu armji wniósłó zgrzyt i zamęt.

Usunięcie gen. Latinika z wojska jest zasłużoną karą za jego karygodne odezwanie się o Le-

gjonach polskich i będzie przestrogą dla innych, aby w lekkomyślny sposób nie szarpali honoru munduru żołnierza polskiego.

Na tem jednak cała ta sprawa podobno nie ma się jeszcze skończyć.

Przedewszystkiem więc obrażeni oficerowie - legionisci dziś jeszcze otrzymać mają pełną satysfakcję.

Pozatem tymczasowy kierownik ministerjum spraw wojskowych, gen. Majewski — jak nas informują z kół miarodajnych — nosi się z zamiarem złożenia podania o zwolnienie go ze stanowiska wiceministra. Gen. Majewski ma to uczynić natychmiast po powrocie p. ministra do Warszawy.

## Zakończenie sprawy Stefana Hordliczki.

Onegdaj w Sądzie Najwyższym rozpatrywana była na skutek skargi kasacyjnej sprawa Stefana Hordliczki, skazanego przed paroma miesiącami w Sądzie Apelacyjnym na 4 lata ciężkiego więzienia za zabójstwo 4 p. Wandy z Suskich Hordhezkowej.

Karę ta ... o jedną

lżrecią z mocą ustawy o amnestji.

Rozprawa onegdajsza odbyła się pod przewodnictwem prezesa Mogilnickiego, z udziałem sędziów Pomorskiego i Korsaka, który referował sprawę.

Sąd Najwyższy, wysłuchawszy obustronnych wywodów,

skargę kasacyjną Stefana Hordliczki pozostawił bez skutku.

Reymont otrzymuje nagrodę Nobla.

Ostatecznie zdecydowano, że tegoroczną nagrodę Nobla z dziedziny literatury otrzyma Władysław Reymont.

## Pierwszorzędna Restauracja i Kawiarnia

„TIVOLI” (dawn. Meisterhaus)  
ŁÓDŹ, Przejazd 1, tel. 26-30.

W czwartki i niedziele FLAKI

Bufet zaopatrzony w doborowe trunki krajowe i zagraniczne. Wieczorem koncert artystyczny pod kierunkiem znanego koncertmistrza M. CHWATA.

## TANIO! Kupujcie! NA SEZON ZIMOWY:

zamsze, rypsy, gabardiny krajowe i zagraniczne, crepe marocaine, crepe de chine, satin, charmante, flanelle, adamaszki, watalinę.

„POLHANDEL”

ŁÓDŹ, Andrzeja 1.

## Akwizytorów

agentów zdolnych poszukuje na dobrych warunkach. Zgłoszenia Hotel Savoy 204, od 5—7 wiecz.

# Niemcy o wyborach angielskich.

„Vorwärts“ o upadku Mac Donalda i zwycięstwie konserwatystów. — Co pisze „Die Rote Fahne“? — „Wybory Zinowjewa“ („Berliner Tageblatt“). — „Der Tag“, „8 Uhr Abendblatt“. — Wywody monarchistycznego pisma (Deutsche Zeitung).

Dzisiaj rano, t. j. dwa dni po wyborach angielskich prasa berlińska podała ostateczny rezultat onegdajszych wyborów do izby gmin.

„Vorwärts“ (Nr. 261) dzisiaj we wstępnym artykule zatytułowanym „Groteskowy rezultat wyborczy“ tak pisze:

„Przy ocenie wyborów angielskich musimy brać pod uwagę: podział mandatów poselskich i ilość głosów, zdobytych przez poszczególne partie.

„A więc: 6 grudnia 1923 roku konserwatyści otrzymali 255 mandatów przy 5,5 milionach głosów, partja pracy 195 mandatów przy 4,5 milionach, liberali 155 przy 4,3 milionach.

„Obecnie, 29 października konserwatyści otrzymali (obliczenia prowizoryczne i nieurzędowe) 410 mandatów przy 5,75 milionach głosów, partja pracy 152 mandaty przy 5 milionach głosów i wreszcie liberali 43 mandaty przy 2 milionach głosów.

„Vorwärts“ zastrzega się, że obliczenia te są nie ostateczne, odpowiadają one jednak ogólnemu stanowi rzeczy. Gdyby angielska ordynacja wyborcza opierała się na proporcjonalnym prawie wyborczym, wówczas rezultat wyborczy byłby mniej więcej następujący: konserwatyści 277 mandatów, partja pracy 237, liberali 102. A więc zwycięstwo konserwatystów jest wynikiem fatalnej ordynacji wyborczej.

„To są fakty — pisze „Vorwärts“ — które wolać o pomstę do nieba i które nie są godne państwa demokratycznego. Ale wszystkie obliczenia nie zmieniają faktu: tryumfu wyborczego konserwatystów. Partja pracy musi oddać rząd partji reakcyjnej i ograniczyć się do opozycji i agitacji. W Niemczech taka skromna rola niemieckiej partji socjaldemokratycznej byłaby dla naszej młodej republiki i dla gospodarczych interesów proletariatu zgola niebezpieczna.

„Tragikomedją wyborów angielskich jest to, iż konserwatyści swoje zwycięstwo zawdzięczają partji, która właściwie w Anglii nie egzystuje. Tryumf Baldwina jest tryumfem III Międzynarodówki. Jak włoscy komuniści dali zwycięstwo Mussoliniemu i jak niemieccy monarchiści zawdzięczają swe powodzenie niemieckim komunistom, tak bolszewicy rosyjscy dopomogli jeszcze raz do zwycięstwa reakcji. To są „etapy“ komunistycznej „rewolucji“ światowej. Właściwie jest rzeczą obojętą, czy list Zinowjewa jest autentyczny, czy też nie. Tego nigdy ustalić z całą pewnością nie da się — pisze „Vorwärts“. — Tutaj wystarczy fakt, iż taki list, jako autentyczny, mógł być ogłoszony. Tuzinami posyłał Zinowjew podobne listy w ostatnich latach komunistycznym partiom różnych krajów.

W końcu artykułu „Vorwärts“ wyraża i tak zdziwienie iż rząd Mac Donalda bez wia-

snej prasy i mając mniejszość w parlamencie mógł się utrzymać u władzy 10 miesięcy. Pismo wyraża przekonanie, iż w historii Anglii rządy partji pracy będą miały świetlane i pełne chwaly karty.

Komunistyczna „Rote Fahne“ w artykule p. t. „Przed utworzeniem rządu konserwatywnego“ pisze:

„Wraz z rezultatem wyborczym jest zakończona era pacyfizmu. Socjaldemokracja, która na mandatach, parlamentaryzmie i fotelach ministerjalnych budowała, zbankrutowała. My, rewolucyjni przedstawiciele klasowych interesów proletariatu, nie mamy żadnego powodu oplakiwać upadku Mac Donalda. Nie może również uważać księski Mac Donalda za księgę robotników angielskich. Księgę ponieśli tylko socjaldemokratyczni „politykanci“. Rządy Mac Donalda były zbawienną szkołą dla robotników angielskich. Rządy Baldwina otwo-

rzyły oczy proletariatu angielskiemu na konieczność wojny klas. Rząd konserwatywny wznowi imperialistyczną politykę Curzona z całym cynizmem. Dławienie ludu roboczego w kolonjach, walka z Rosją czerwoną, walka przeciwko Chinom i Turcji, wojna gospodarcza przeciwko Niemcom, Francji i Ameryce będą etapami polityki konserwatystów. Pacyfizm i demokracja zbankrutowały. Jeśli angielskich robotników nie nauczyły niczego rządy Mac Donalda, to z pewnością — pisze „Rote Fahne“ — wyciągną oni naukę z metod faszystowskich konserwatystów.

„Berliner Tageblatt“ w artykule p. t. „Wybory Zinowjewa“ pisze:

„Jeśli wybory angielskie 1918 roku, które dały większość rządowi koalicyjnemu Lloyd George'a, były wyborami „wojennymi“ t. zw. „Khaki“-wyborami, to wybory wczorajsze można nazwać wyborami

Zinowjewa.

„Prawdopodobny jest powrót do władzy Baldwina i Curzona. Jesteśmy przekonani, iż zagraniczna polityka Mac Donalda, która doprowadziła do paktu Londyńskiego będzie również prowadzona i przez Curzona. Polityka angielska w sprawie odbudowy Europy nie zmieni się. Nie należy również sądzić, iż konserwatyści angielscy nie będą mogli współpracować harmonijnie z radykałami francuskimi. Jedynie w najbliższej przyszłości trudności nastąpią stosunek Anglii do Rosji. Gwarancja za pożyczkę rosyjską będzie cofnięta, ale i tutaj pomimo agitacji przeciwko traktatowi angielsko-rosyjskiemu i listu Zinowjewa, okaże się, iż hasła opozycyjne konserwatystów były cokolwiek inne od metod praktycznych rządu konserwatywnego. Dla Niemiec najważniejszą rzeczą jest traktat handlowy niemiecko-angielski. Konserwatyści nie szli do obecnych wy-

borów z hasłem otwartem celem ochronnym, ale wpływ skrajnego skrzydła partji konserwatywnej, t. zw. „Diehards“ jest wystarczający, aby protekcyjnym koniec końców zwyciężył, co oznaczałoby sztuczne ograniczenie niemieckich możliwości eksportowych.“

„Der Tag“, wydawnictwo Scherla (jak „Lokal Anzeiger“), pisze:

„Socjalizm w Anglii ma się ku końcowi. My, którzy przeżyliśmy na własnym ciele eksperymenty socjalistyczne, bacznie przyglądaliśmy się rządowi socjalistycznemu w Anglii.“ „Der Tag“ dowodzi, iż obiektywnie mówiąc, rządy Mac Donalda Niemcom niczego nie dały, o ile jednak chodzi o Anglię — to kosztowały ją b. drogo.

„We Francji — pisze „Der Tag“ — upadek Mac Donalda wywołał w rządzie Herriota przygnębienie. Herriot czynił wszystko dla poparcia Mac Donalda. Uznanie Rosji Sowieckiej przez Francję właśnie bezpośrednio przed wyborami angielskimi miało poprzeć partję pracy w jej walce o traktat handlowy z Moskwą. Nigdy Francja nie miała tak wygodnego partnera, jak Mac Donald. Mac Donald skapitulował w walce o ewakuację Ruhry. Pacyfizm Mac Donalda był słabością Anglii.“

„8 Uhr Abendblatt“ podaje portret Zinowjewa z nagłówkiem: „Der Totengräber der Arbeiterpartei“ („Grabarz partji pracy“), zaś we wstępnym artykule tak pisze o kwestii rozbrojenia:

„Rozwiązanie wielkiej kwestji rozbrojenia z upadkiem Mac Donalda staje się rzeczą nieaktualną. Konserwatyści zarzucali głównie socjalistom że oni osłabiają sławną potęgę militarną Anglii. Gdy Mac Donald odmówił rozbudowy portu wojennego w Singapurze, konserwatyści nie posiadali się z oburzenia. Oni nie chcieli niczego się wyzbyć ze swej wszechwładzy na morzach i oceanach. Bez silnego portu wojennego w Singapurze potęga angielska w Australji i Nowej Zelandji miałaby być zagrożona.“

W zakończeniu pisze „8 Uhr“, iż niemiecka demokracja pacyfistyczna z upadkiem Mac Donalda ponosi stratę olbrzymią. Monarchistyczny dziennik „Deutsche Zeitung“ pisze:

„Nowy rząd konserwatywny w Anglii zajmie stanowisko wobec Francji, ale najpierw poza Europą — w Marokko, Egipcie, Syrii, Arabji, Turcji i Chinach. Następnie uchwyci w silne swe ręce, wyrzucając się z posiadania Anglii, Indje. Następnie dopiero rząd angielski zajmie się sprawami europejskimi. Ale wówczas w Niemczech musi być inny rząd i Niemcy muszą wejść na zupełnie nową drogę w swej polityce zagranicznej. Mówić więcej, byłoby zbyt bezczemnym“ — kończy „Deutsche Zeitung“.

W przededniu wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych.

## Rozmowa z przywódcami poszczególnych partji.

Tegoroczne, mające się odbyć w dniu 4 listopada wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych, rozpaliły walkę wyborczą.

Oprócz dwóch starych partji: republikańskiej i demokratycznej, utworzyła się trzecia, senatora La Foletta, o czem pisały wczorajsze „Nowiny“. „Nord American Newspaper Alliance“ wysłała specjalnego sprawozdawcę, któremu udało się uzyskać interwju z trzema kandydatami na stanowisko prezydenta i trzema, ubiegającymi się o tytuł wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Red.

### KANDYDAT REPUBLIKANÓW.

Prezydent Coolidge, kandydat republikański, przyjął mnie w Plymouth, gdzie spędza zwykle wolny czas od zajęć w Białym Domu. Plymouth jest małym miasteczkiem. Na środku rynku widzę ojca prezydenta, pułkownika Coolidge.

Vis a vis poczty znajduje się niski domek, w którym zamieszkuje prezydent z najbliższą rodziną. W otwartym oknie siedzi sam prezydent z gazetą w ręku, mając obok siebie aparat radio. Obok domku prezydenta znajduje się domek jego bratanka — fotografisty.

Prezydent przyjął mnie w swym pokoju i między nami wywiązała się dłuższa rozmowa.

Mówiliśmy o wielu sprawach, ośm jednak rozmowy był plan Davesa, posiadający ogromną rolę dla Europy, a nawet dla całego świata. Prezydent jest zdania, iż plan przeprowadzony być musi, gdyż tylko tym sposobem rozwicze się w Europie mgły niepewności.

### CO MÓWI GENERAL DAVES.

General Charles G. Daves, kandydat republikański na stanowisko wiceprezydenta, jest typowym amerykańskim, pełnym wery życiowej i energii.

Był on, jak mi opowiedział, inżynierem, adwokatem, a żeby móc kończyć studia był przez pe-

wien czas flecistą i muzykantom w orkiestrze.

Po ukończeniu studiów prawniczych wyjechał na praktykę do Lincoln, gdzie zaprzyjaźnił się serdecznie z obecnym generałem, wówczas jeszcze młodym porucznikiem Pershingiem.

Prezydent Coolidge powołał go do wypracowania planu reparyacyjnego, i teraz ubiega się o fotel wiceprezydenta na wyraźne życzenie.

Mąż ten na zapytanie moje, czy wybór swój uważa za fakt dokonany, odpowiada ze zwycięstwem: „Czy w walce wyborczej wy-

gram lub przegram, to jest obojętne. Jedno jest pewne: Będę miał zadowolenie, iż walczyłem za dobrą sprawę i że naród amerykański będzie wiedział, że walczyłem zawsze po stronie prawa i sprawiedliwości. Amerykanin lubi walkę, ale i lubi prawdę, a te dwie rzeczy mogą mieć odczucie.“

### A TERAZ U DEMOKRATÓW.

John W. Davis, kandydat na prezydenta partji demokratycznej, jest adwokatem, i zajmował kiedyś stanowisko amerykańskiego posła w Londynie.

Senator Davis zapewnia mnie, iż po dojeździe do stanowiska starać się będzie o nadanie większej autonomji poszczególnym stanom oraz o zdecentralizowanie całego ruchu.

Uważa, iż wybory coroczne hurra obywateli Ameryki są częstotnością.

Jak widzimy, senator Davis ma już ustalony plan działania.

\* \* \*

Kandydatem partji demokratycznej na fotel wiceprezydenta jest Charles W. Bryan, gubernator stanu Nebraska.

Jest on znanym sportowcem, bokserem, strzelcem, jeźdźcem etc. oraz wydawcą dziennika „The Commoner“, który rozchodzi się w ilości 275 tysięcy egzemplarzy.

O swym politycznym programie wypowiada się następująco: „Oswobodzenie handlu od mono-

poli, gospodarka municypalna takich artykułów pierwszej potrzeby, jak węgiel, gorzolina etc.

### W OBOZIE „TRZECICH“.

Senator Robert Marion de la Folette, występuje jako kandydat partji „progresistów“. Przeciwno zamiarom innych partji wytaczają jego zwolennicy taki argument, jak wiek jego (69 lat), który w Ameryce, kraju młodzieży, ma znaczenie patryjarchalne. — Będzie to największym dniem mego życia, mówi La Folette, 40 lat oczekiwałem na dzień wyborów, i mam nadzieję, że zwyciężę.

Najważniejszym mem zadaniem będzie kwestja rozbrojenia, oraz sprawa monopolu i gospodarki municypalnej.

Kandydatem tej partji na stanowisko wiceprezydenta, jest senator Burton K. Wheeler, ze stanu Montana.

Człowiek ten był już stenografem, kelnerem, sprzedawcą książek, a przytem studjował prawo.

Długi czas był w partji demokratycznej, ale w końcu przeszedł do obozu La Foletta.

Twierdzi, że obie pozostałe partje nie zadowolnią w zupełności pokładanych na nie nadziei, gdyż między programem obu partji jest mała różnica.

B.

### Wu Pei-Fu w niewoli.

Z Pekinu donoszą, że szef sztabu Wu-Pei-Fu został onegdaj wzięty do niewoli. Tutajsza kolonia europejska i sfery dyplomatyczne są zdania, że kłeska Wu-Pei-Fu pod Szanghajem — Kwa, w czasie której wzięto 30 tysięcy żołnierzy do niewoli i 180 armat dostało się w ręce powstańców jest zakończeniem wojny domowej w Chinach. Czang-Tso-Liu przygotowuje wysłanie trzech dywizji przeciwko Tientsinowi, które to miasto opiera się jego wojskom.



# Dziś wielki wiec pracowników komunalnych.

Projekt rządowy godzi w inteligencję! — Polepszyć byt urzędników państwowych, nie skazywać na nędzę pracowników komunalnych. — Refleksje z ostatniego zjazdu. — Słuszny protest. — Żona musi pracować. — Nędza wzrasta droższyna też... — Wymowna tabela. — Likwidacja konfliktu nakazem chwili.

Szeregi inteligencji pracującej w samorządach mocno zaniepokojone zostały ostatnim projektem rządowym, zmierzającym do wyrównania poborów urzędników komunalnych z poborami urzędników państwowych. Trudno jest przewidzieć w tej chwili, jakie ostateczne stanowisko zajmą organizacje urzędników komunalnych w sprawie powyższego projektu, należy jednak przypuszczać, że będą one z całą stanowczością bronić swoich dotychczasowych plac, które w razie przyjęcia projektu rządowego zmniejszyłyby się o 30—40 proc.

Cały projekt rządowy, skierowany jest swoim ostrzem wyłącznie w szereg inteligencji pracującej. Aby zachować wszystkie pozory lojalności wobec klasy pracującej, zwołano zjazd urzędników komunalnych na którym jeden z wyższych urzędników Min. Sp. Wewn., a więc wykonawca rządu zgłosił rezolucję, wyrażając podziękowanie rządowi za zajęcie się obniżeniem płacy urzędnikom komunalnym. Jednak przed-

stawiciele tych, którzy najbardziej zainteresowani są projektem rządowym w odpowiedzi na powyższą rezolucję opuścili salę obrad, zakładając przed tem ostry protest. To stanowisko przedstawiciele urzędników komunalnych zyskało aprobatę szerokich rzesz pracowniczych, którzy nie mając możliwości wypowiedzenia się przez swoich delegatów, dzięki taktyce zastosowanej przez przewodniczącego zebrania zamaniestowali publicznie swój sprzeciw, wyrażając tym sposobem niezadowolenie, jakie nurtuje wśród pracowników komunalnych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wzrastającą systematycznie droższyna i obniżającą się wartość nabywczą otrzymywanych pensji co postaram się uwypuklić niżej, to znajdziemy uświadliwienie dla stanowiska, jakie zajęły organizacje pracowników komunalnych.

W momencie kiedy wzrasta droższyna, kiedy prawie każda żona chcąc utrzymać na ja-

kim takim poziomie ognisko domowe musi również zarobkować i dopomagać w ten sposób mężowi. Miał obniżania plac należy pomyśleć o tem, by nie dopuścić do zupełnego zubożenia inteligencji pracującej. I jeżeli dziś stopa życiowa szerokich rzesz pracowników komunalnych ogranicza się jedynie do zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb i przedstawia bardzo wiele do życzenia to łatwo sobie wyobrazić jak wyglądać ona będzie po obniżeniu jej o 30—40 proc.

Wzrastająca z dnia na dzień droższyna osiąga cel wytknięty przez paskarzy, wartość nabywczą poborów maleje w znacznym stopniu, co ilustruje najlepiej poniżej umieszczona tabela w której placą dzienną urzędnika komunalnego IX kategorii (jako najbardziej typową), wyrażoną została w artykułach pierwszej potrzeby, jakie można było nabyć w handlu detalicznym na początku lutego i na początku października r. b.

NAZWA ARTYKUŁU	lut	październik	Wskaźnik luty=100
Mąka pszenna . . .	15,3 kg.	13,2 kg.	122,4
„ żytnia pyłowa . . .	22,4 „	15,9 „	149,3
Chleb żytni pyłowy . . .	13 bochen.	10 boch.	141,4
Masło . . . . .	1,9 kg.	1,3 kg.	153,8
Jajka . . . . .	54 szt.	42 szt.	135,7
Wieprzowina . . . . .	4,5 kg.	4,0 kg.	118,3
Ślonina . . . . .	3,1 „	2,8 „	114,3
Szynka . . . . .	2,1 „	1,6 „	140,8
Cukier faryna . . . . .	6,9 „	5,3 „	137,6
Pensja (dzienna) . . .	zł. 6,27 gr.	6,62 gr.	105,6

Z powyższego zestawienia wynika znaczny wzrost droższyny i słabo podnoszące się pensje, do której, jak wiadomo, stosuje się nadal wskaźnik droższyniany, wyliczony przez Komisję dla badania zmian kosztów utrzymania na podstawie budżetu robotniczego, który określa tylko minimum egzystencji i daleki jest od realnych potrzeb. Projekt rządowy o obniżeniu plac pracowników komunalnych oparty w pewnej swojej części na budżecie robotniczym nie odpowiada zupełnie obecnym warunkom ży-

ciowym i dlatego to spotkał się z tak ostrą krytyką nie tylko sfer zainteresowanych. Należy spodziewać się, że zdecydowane stanowisko organizacji pracowników komunalnych wpłynie w znacznym stopniu na ostateczną realizację omawianego projektu. Leży jednak w interesie rządu, aby nie dopuścić do jakichkolwiek zaburzeń przeto likwidacja narastającego konfliktu jest nakazem chwili.

Stanisław Dowbór

## Łódzkie tragedje małżeńskie dni ostatnich.

### Gamy cierpień kobiecych.

(gry) Wypadki na tle rozterek rodzinnych, objęte kroniką policyjną dni ostatnich, ujawniają tak głęboką toń cierpień kobiecych, że niepodobna nie poświęcić artykułu tym

#### bólom małżonek,

cierpiących tak niewymownie bądź z winy męża, bądź wskutek osobiście niepomysłnych okoliczności.

Dnia 30 ub. m. zaalarmowana została policja i pogotowie ratunkowe na ul. Piotrkowską 176, gdzie z I piętra w dziedzińcu wyskoczyła kobieta na bruk.

Nie żadna furjatka dopuściła się tego szalonego skoku, tylko młoda mężatka, o ładnej buzi, zmuszona uciekać przed mężem, który groził jej zabiciem, niedwuznacznym wcale

#### zaszlachtowaniem.

Oco pan mąż tak się rozsierdził na swą małżonkę?

Żona śniła o szczęściu małżeńskim, więc prosiła, błagała,

#### zakiinała męża,

by porzucił pewne towarzystwo, o którym doszła do jej wiadomości jak najgorsza opinia.

Przeto, gdy mąż sprowadził niemilego kolegę jako gościa do swego domu, korzystając z naturalnych uprawnień pani domu, okazała przybyszowi oblicze, że nie życzy go widzieć w swych progach.

Mimo żądania męża nie częstowała gościa, bo jak mogła gościć człowieka w domu niepożądanego.

#### Jej delikatna dusza kobieca

nie mogła się zdobyć na ohyd-

ną obłudę: w oczy tak, za oczy owak.

Ale mąż nie mógł pojąć tego, zabarykadował drzwi i chciał żonę skatować za mężne i pochodzące z najszlachetniejszych pobudek przeciwstawienie się jego woli po pijanemu.

A mimo, że zmuszona była przed rozwścieczonym mężem

#### uciekać przez okno,

leżąc teraz zboliała w łóżku, nie myśli o zemście nad sprawcą jej cierpień, tylko przemysłliwa, aby mąż nie stracił posady wskutek rozgłosu, jaki nabrała wszczęta przez niego awantura.

\* \* \*

W dwa dni po dramacie przy ul. Piotrkowskiej 176 rozegrał się drugi, niemniej tragiczny, przy ul. Nawrot 38.

Młody, 24-letni małżonek, nie mógł znaleźć pracy stałej, więc kręcił się jak mógł nie zawsze drogami bez zarzutu.

Zajmował się pośrednictwem mieszkaniowym i tym podobnym przylepieniem się do interesów, przy których da się coś zarobić, choćby się tylko

#### giową przytakiwało.

Żona, aby nie dopuścić do

ostatecznej nędzy, musiała założyć pracownię sukien damskich pod firmą „Zofja” i zwołana przejąć obowiązki utrzymania domu.

Zamiana ta ról w małżeństwie musiała oczywiście wywoływać niesnaski, ale p. Jerzy ani myślał powrócić do roli wyżywiciela żony, więc targi stawały się coraz ostrzejsze.

Żona poczęła się bać męża,

#### na noc uciekała

do sąsiadki.

#### Przez okno

w nocy zaglądała do swego mieszkania, czy mąż jest obecny, czy czego nie wyprawil.

Nie znalazł się nikt, któryby zwaśnionych małżonków pogodził, żona trwała w obawie, a mąż w złości.

We Wszystkich Świętych uprzykrzyła się Jerzemu cała sprawa, zrobił

#### krótki proces.

Wziął siekiere i porąbał meble,

przywołał dorożkę, załadował na nią gardgrobę żony i jej maszynę do szycia, stanowiącą środek do życia i odjechał w niewiadomym doład kierunku.

## Też arytmetyka!

(gry) W mleczarni „Warszawianka” przy ul. Cegielnianej 10<sup>a</sup> płaci się za jedną bułkę 8 groszy, a za dwie 17 groszy. Na zarzut, że

$$2 \times 8 = 16,$$

odpowiada kelnerka z gryma-

sem. — Przecież pan nie będzie mnie uczył rachować.

Czyby więc w łódzkich lub którychkolwiek szkołach na naszej planecie uczono, że

$$2 \times 8 = 17?$$

## Jest u nas taki Adam, który chodzi po mieście i namawia dziewczynki.

### Aż raz nareszcie p. Adaś osiadł w areszcie.

(S.) We wczorajszym numerze „Nowin” poruszyliśmy sprawę niejakiego Stanisława Piątka, który, będąc nauczycielem jednej z tutejszych szkół powszechnych, uprawiał na swych nieletnich uczniach niecne praktyki,

gwoili zaspokojenia swych rozwyrzonych chuci.

Zaznaczyć należy, że bardzo często spotykamy podobne wypadki zezwierzczenia oraz

upadku moralnego wśród naszej młodzieży szkolnej.

Z wczorajszego artykułu widzimy, że pedagogowie nie tylko że nie odpowiednio kształcą młodzież szkolną, lecz nawet świecą jej złym przykładem — czem powinny się czynnikami miorodajne bezwzględnie, i to jak najprędzej zainteresować.

Lecz należy jeszcze jedno zaznaczyć.

Największą winę w tym wypadku ponoszą w pierwszej linii rodzice, którzy winni baczniejszą zwrócić uwagę na wychowanie swych dzieci.

Rodzice po części swych obowiązków nie wypełniają należycie, a i bardzo często spotykamy się z wypadkami, gdzie zwyrodniały ojciec

uprawia nierząd ze swą małoletnią córeczką.

Poniższy wypadek dobitnie nam ilustruje, do jakiego stopnia rozwyrzenia dochodzą różni pełnoletni osobnicy,

którzy jad demoralizacji

przenoszą na młodsze pokolenie.

Adam T. zamieszkały przy ulicy Wólczanńskiej 107, przechodząc w dniu wczorajszym ulicą Juljusza, spozstrzegł w rysztołu bawiącą się

11-letnią dziewczynkę, Melanję, którą poprosił, by weszła z nim do pobliskiej bramy, przyrzekając dać jej wzamian za

#### „zabawę”

torebkę cukierków.

Melanja jednak na tę „zabawę” namówić się nie dała i uciekła do obok stojącej matki, której o tym fakcie

#### opowiedziała.

Podniecony Adam T., widząc obok Melanji bawiącą się drugą dziewczynkę, zaproponował jej również podobną „zabawę”.

Lecz w tym samym momencie przechodzący obok

#### ojciec tej dziewczynki,

widząc, co się dzieje, chciał zatrzymać Adama, by go oddać w ręce policzanta.

Adam T., zorientowawszy się błyskawicznie w sytuacji,

#### rzucił się do ucieczki.

Za zwyrodniałym osobnikiem pogonił ojciec owej dziewczynki, i zatrzymał go w podwórzu domu przy ulicy Juljusza 23.

Zwyrodniałego Adama, za pomocą przywołanego policzanta, odprowadzono do komisariatu policji, gdzie, po spisaniu protokółu osadzono go w areszcie.

Czytajcie „NOWINY”.









Dziś wielka premjera!



# KRÓLOWA PAWI

Dramat w 8-miu wielkich aktach z życia artystki kabaretowej w roli głównej bożyszcze Ameryki i Europy

**MAC MURRAY.**

Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. M. CHWATA.

698

**Kino Spółdzielni  
Pracowników Państwowych.**

Sienkiewicza 40.

696

Dziś i dni następnych.

## „Ojciec jej dziecka“

Dramat erotyczny w 6-ciu aktach.

W roli głównej **MADY CHRISTIANS.**

Muzyka pod kierunkiem p. Z. Sandomierskiego. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 4-ej po południu. Ostatni seans o 9-ej wiecz. UWAGA: Dla Członków Kooperatywy ceny miejsc niższe.

**Miejski Kinematograf Oświatowy,  
Wodny Rynek Nr. 44.**

Od poniedziałku, dnia 8-go listopada 1924 r.

## Cuda Świata Lodowego

obraz sportowy w 6-ciu aktach.

(Zdjęć dokonano w Szwarewaldzie, Garmiszu, Tyrolu i Szwajcarii — Jungfrau).

Początek seansów: dla młodzieży o godz. 3-ej i 5-ej popoł. dla dorosłych o godz. 6.45 i 8.45 wiecz.

468

**Restauracja****„SAVOY“**ul. Traugutta 5.  
Tel. 3-38.

Dziś i codziennie

Zupełna zmiana programu.

Udział wezmą:

- 1) **Bajon** (humorysta)
- 2) **Wieczorowska** (tancerka)
- 3) **Zamorska** (pieśniarka)
- 4) **Lux** duet taneczny

Początek programu punktualnie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w.

Wejście bezpłatne.

**Uwagze Pań!**

Przejazdem przez Łódź, tylko 2 dni,

**Kapelusze najnowszych  
paryskich fasonów**

poleca „MAISON DE MODES“

Z. Miernicka (z Warszawy), Hotel „Savoy“, pokój 310.

699

**Zima na progu!**

Pluszowe palta damskie

Futra męskie

Palta jesienne

taniej niż za gotówkę

**na raty**poleca **„WYGODA“**

Piotrkowska 238.

NA RATY!

NA RATY!

543

**Salon „Sztuki“**

J. Gulewskiego,

Łódź,

99 ul. Piotrkowska 99.

Sprzedaż dzieł sztuki  
za gotówkę i na raty!

Oprawa obrazów.

657

Zegary, zegarki, dewizki, kolczyki,  
pierścionki**Specjalność obrączki ślubne**

z gwarancją za złoto

różne fasony, duży wybór, ceny niskie

**Jan Placek, Łódź**

ulica Brzezińska Nr. 10

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje

602

602

**SMAKOSZE!** Sprobujcie piwa

z arcyksiążęcego

browaru w ŻYWCU.

519

Jasne: ZDROJ. Ciemne: MARCOWE.

Specjalność: **PORTER**, wszędzie do nabycia.

Główny Skład: ŁÓDZ, ul. Kopernika 53.

**FR. NOWIŃSKI i S-ka.**

Ogłoszenia drobne.

Potrzebna starsza osoba do towarzyszenia do młodej pani, na wyjazd. Przejazd 14, Piotrowicz. 692

Potrzebne zaraz pracownice do szycielkowskiej roboty, ul. 6-go Sierpnia 22, m. 16. 693

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen, Piotrkowska 88

**BOTY**  
KALOSZE, CIEPŁE  
PANTOFLE  
wyborowe satunki  
poleca  
H. PETERSILGE  
93 Piotrkowska 93.

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzaminów dla eksternów, 6-go Sierpnia 14, pralni. 694

**TANIE OBUWIE**

445

**MĘSKIE I DAMSKIE** NAJNOWSZYCH FASONÓW  
WYRÓB WŁASNY! GWARANCJA za DOBRÓĆ!  
**R. GAŁECKI,** KILIŃSKIEGO 47.**Biuro Prośb i Zażaleń****Bolesława Karśnickiego**

Łódź, Konstytucyjna 5, m. 20.

Załatwia wszelkie prośby do władz sądowych, administracyjnych i wojskowych.

Pierwszorzędna łódzka pracownia  
kuśnierska

591

**B. Goldberg**

ul. Targowa Nr. 38.

przyjmuje wszelkie roboty tuzrane, oraz szycie nowych palt i zakietów fokowych i karakułowych podług ostatnich zagranicznych modeli. Ceny przystępne.

## Reklama

warunkiem powodzenia w handlu i przemyśle. Ogłoszenia przyjmuje na najdogodniejszych warunkach

**tylko**  
**Polska Agencja Prasowa**  
**„P. A. P.“**

w ŁODZI, ul. Gdańska № 57. Telefon № 27-90.

283

**Magazyn mebli**tapicersko-  
stolarskich**F. MIKSZEWSKIEGO**

w ŁODZI,

ul. św. Anny 1.

616